

JUSTYNA LANGOWSKA

UNIwersytet Jagielloński
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Instytut Studiów Międzykulturowych
E-MAIL: JUSTYNA.LANGOWSKA@DOCTORAL.UJ.EDU.PL

Dyplomacja kulturalna czy kulturowa – definiowanie kultury i jej roli na arenie międzynarodowej z perspektywy nauk humanistycznych

STRESZCZENIE

Dyplomacja kulturalna ma już ugruntowaną pozycję w dziedzinie promocji państw na arenie międzynarodowej. Zarówno pojęcie, jak i same działania ewoluowały na przestrzeni lat od sposobów prezentowania kultury i jej dziedzictwa do prób poznania kultury i jej twórców. Dlatego obecnie działania w ramach dyplomacji kulturalnej charakteryzują się podejmowaniem wymiaru bardziej kulturowego, rozwojowego, a nie kulturalnego. Definiowanie kultury ma kluczowe znaczenie dla obrania perspektywy kulturalnej bądź kulturowej w dyplomacji. Skłonienie się ku promocji państwa przez kulturę, nastawionej na interakcję i wzajemne rozumienie, zbliża nas do przedefiniowania pojęcia dyplomacji kulturalnej na kulturową.

SŁOWA KLUCZOWE

dyplomacja kulturalna, kultura, stosunki międzynarodowe, humanistyka

W coraz bardziej zglobalizowanym, współzależnym świecie, w którym rozprzestrzenianie się technologii komunikacji masowej zapewnia, że wszyscy mamy większy, szybszy i łatwiejszy dostęp do ludzi reprezentujących różne kultury niż kiedykolwiek wcześniej – dyplomacja kulturalna ma kluczowe znaczenie

dla wspierania pokoju i stabilności na całym świecie. Dyplomacja kulturalna, gdy jest dobrze rozumiana i umiejętnie stosowana, posiada wyjątkową zdolność do wpływania poprzez swoje działania na światową opinię publiczną, a także na światopogląd jednostek, społeczności, kultur i narodów.

Dyplomacja kulturalna nie jest już spychana na peryferia relacji międzynarodowych, lecz stała się żywą i innowacyjną dziedziną badań, której udało się pozostać samodzielną zarówno w teorii, jak i w praktyce. Choć termin „dyplomacja kulturalna” zdefiniowano dopiero niedawno, dowód na jej istnienie można zaobserwować już w odległej przeszłości, sięgającej wiele wieków wstecz. Odkrywczy, podróżnicy, handlowcy, nauczyciele i artyści mogą być pierwowzorami nieformalnych ambasadorów lub wczesnych dyplomatów.

Każda osoba, która wchodzi w interakcje z przedstawicielami innych kultur (w przeszłości lub obecnie), realizuje określoną formę wymiany kulturowej w takich dziedzinach, jak: sztuka, sport, literatura, muzyka, nauka, biznes i gospodarka oraz polityka. Poprzez interakcję reprezentantów narodów i kultur dochodzi do wymiany i poznania elementów kultury takich jak język, religia, idee, sztuka i struktury społeczne, a nawet to, jak tworzymy relacje z innymi kulturami. Wzajemne poznanie ułatwia realizację tej wymiany. Budowanie relacji między kulturami należy do działań dokonywanych nie tylko przez jednostki oraz grupy społeczne, lecz także przez organy reprezentujące państwo, rząd, dyplomatów, polityków.

Swój sukces dyplomacja kulturalna zawdzięcza pozytywnemu lub chociażby neutralnemu stosunkowi do innych kultur. Poznanie „innego” budzi ciekawość, która jest jedną z cech charakterystycznych człowieka. Stwarza ona dobry grunt do dialogu, poznania się, czego najlepszym rezultatem może być zrozumienie się dwóch różnych grup, reprezentantów państw czy regionów. Dyplomacja kulturalna jest narzędziem polityki zagranicznej państwa i łączy się z wieloma dziedzinami. Jej dobre wykorzystanie przynosi zysk w polityce, ekonomii, ma wpływ na to, jak dany kraj jest postrzegany czy też jak silna jest jego marka. Jest to tzw. *soft power*¹, przeciwstawiona sile militarnej, do której podejście zależy od preferencji czy tradycji danego państwa. Jednak przede wszystkim przedmiotem i podmiotem dyplomacji kulturalnej jest człowiek jako istota społeczna, a zatem celem dyplomacji kulturalnej staje się pokazanie nie tylko twórczości, lecz także wartości. To w tym miejscu nauki humanistyczne zyskują bezpośredni

¹ Joseph Nye jest twórcą terminu *soft power*, opisującego możliwość uzyskania przez kogoś tego, czego oczekuje, przy pomocy przyswojenia czy przyciągania. Definiując to pojęcie inaczej, należy stwierdzić, że jest to możliwość komunikacji, przekazywania za pośrednictwem kultury wartości i idei w przeciwieństwie do *hard power*, która używa środków militarnych. Nye twierdzi także, że jest to raczej możliwość osiągnięcia tego, co pożądanego, a nie sama atrakcyjność, przymus czy pieniądze. Jest to rezultat atrakcyjności danej kultury, myśli politycznej i istoty polityki danego kraju. Na podstawie: J. Nye, *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, tłum. J. Zaborowski, Warszawa 2007, s. 11.

wpływ na kształtowanie światowej polityki i osiągają wymiar międzynarodowy. To w tym miejscu humanistyka styka się z pragmatyką, wartości kulturowe z interesami politycznymi.

Świat jest zróżnicowany kulturowo, zatem każde spotkanie na arenie międzynarodowej będzie też kontaktem międzykulturowym. Problemy wynikające z różnic kulturowych można przezwyciężyć przez odwołanie się do pewnych podstawowych, wspólnych wartości, podzielanych przez członków większości kultur. Oczywiście państwo będzie traktowało swoją kulturę i interesy jako wartości nadrzędne wobec sfery międzynarodowej. W konsekwencji również międzynarodowe stosunki kulturalne zyskują dwa aspekty. Z jednej strony kładzie się nacisk na przejawy konfliktów międzykulturowych, a z drugiej podkreśla się współpracę międzykulturową. Dyplomacja kulturalna wpisuje się raczej w tę drugą wizję, bazującą na interakcji i chęci wzajemnego zrozumienia. I właśnie ta chęć wzajemnego zrozumienia oraz rozwoju powoduje, że warto zastanowić się, na ile pojęcie dyplomacji kulturalnej można zastąpić dyplomacją kulturową.

Zarysowany problem jest charakterystyczny dla polskiej tradycji badań nad kulturą. W języku polskim znajdujemy dwa przymiotniki – kulturalny i kulturowy – często stosowane w naukach humanistycznych, jednak niosące inne znaczenie. Dla przykładu w języku angielskim wyrażenie *cultural diplomacy* nie przysparza takich problemów definicyjnych, gdyż w tym pojęciu zawarte są oba wymiary: kulturalny i kulturowy. W polskiej tradycji i języku przymiotnika „kulturalny” można użyć wobec osoby odznaczającej się kulturą osobistą, nienaganym sposobem bycia, a także wobec czegoś związanego z kulturą jako poziomem rozwoju społeczeństw, grup i jednostek w danej epoce, mając na myśli dorobek kulturalny². Znaczenie to bardziej odnosi się do wąskiego rozumienia kultury jako wiedzy o kulturze, teatrze, filmie. Przeciwnie, przymiotnik „kulturowy” związany jest z kulturą jako całokształtem dorobku duchowego i materialnego ludzkości. Ten wymiar bardziej jest związany z szerokim ujęciem kultury, dzięki czemu możliwe jest podejmowanie tematów tożsamości kulturowej, różnic kulturowych, dialogu międzykulturowego i innych³.

W dziedzinie dyplomacji w ramach wymiaru kulturalnego działania promocji kultury danego państwa skupiają się na organizacji wystaw i wydarzeń kulturalnych związanych z muzyką, teatrem i filmem. Jest to pokazanie, zaprezentowanie najważniejszych i najpiękniejszych elementów kultury państwa. Natomiast odwołanie się do wymiaru kulturowego wiąże się z podejmowaniem działań sprzyjających wymianie kulturowej, dialogowi, organizacji spotkań, warsztatów,

² Hasło: „kulturalny”, [w:] *Słownik języka polskiego*, [online] <https://sjp.pl/kulturalny> [dostęp: 3.04.2018].

³ Hasło: „kulturowy”, [w:] *Słownik języka polskiego*, [online] <https://sjp.pl/kulturowy> [dostęp: 3.04.2018].

wspólnych przedsięwzięć tak, aby ich uczestnicy mogli poznać się i wzajemnie zrozumieć. Takie podejście bliższe jest amerykańskiemu pojęciu *soft power*, które rozumie kulturę jako miękką siłę przyciągającą uwagę, zainteresowanie państw pozostających w relacjach międzynarodowych. Jednak takie definiowanie roli kultury zbliża ją bardzo do kwestii władzy i wpływów.

Na przestrzeni lat działania dyplomacji kulturalnej ewoluowały z wymiaru kulturalnego na kulturowy. Zmiana ta związana jest z panującymi trendami i modami związanymi z promocją państw, dialogiem międzynarodowym i międzykulturowym. Także obecnie realizowane są działania o bardziej kulturalnym wymiarze, jednak państwa oraz organizacje międzynarodowe (np. ONZ, UE) dużo częściej prowadzą działania zmierzające do wymiany kulturowej, takie jak seminaria, szkolenia, programy wymiany międzynarodowej, dialog międzykulturowy. Podobnie polska dyplomacja kulturalna coraz częściej tworzy programy wymiany kulturowej i dzięki nim promuje państwo poprzez kulturę. Wiele programów związanych jest z członkostwem w Unii Europejskiej oraz Radzie Europy, a główne interesy polityczne przekładają się na najważniejsze kierunki polskiej dyplomacji kulturalnej, czyli państwa zachodnioeuropejskie, Stany Zjednoczone oraz państwa Partnerstwa Wschodniego. Jednak zmiana metod promocji kultury i działań dyplomacji kulturalnej nie przełożyła się na zmianę definiowania pojęcia zarówno przez praktyków dyplomacji kulturalnej, jak i teoretyków zajmujących się tym tematem na gruncie nauk humanistycznych i społecznych. Czy powinniśmy zatem zastąpić dyplomację kulturalną mianem dyplomacji kulturowej? Jakże ma to znaczenie dla nauk humanistycznych i rozważań o kulturze?

Poniższe rozważania sytuują się między polityką a kulturą, interesami a wartościami. Dyplomacja kulturalna najczęściej traktowana jest przez badaczy kultury i polityków oraz praktyków jako „miękką siłę”, *soft power*. Jednak dotychczasowe podejście bardziej przywołuje na myśl paradygmat studiów kulturowych Szkoły Birmingham, skupiający się na badaniu kultury w opozycji do władzy. W pewnym sensie prezentacja dorobku i dziedzictwa kulturalnego państwa jest demonstracją siły. To budowanie pozycji na arenie międzynarodowej. Pojęcie *soft power* Josepha Nye całościowo wpisuje się w ten paradygmat. Dyplomacja o wymiarze kulturalnym, rozumiana jako działanie zmierzające ku zaprezentowaniu dorobku kulturowego danego państwa, jest świadomie bądź nie związana z kwestią władzy.

Aby opisać, czym miałyby być dyplomacja kulturowa, należy się odwołać do innego paradygmatu. Propozycja Jagiellońskich Studiów Kulturowych⁴, wedle których badania kulturowe należy oprzeć na trzech wartościach: człowieka, dialogu i rozwoju, wydaje się opierać na podobnych założeniach, jak chęć wzajemnego

⁴ *Jagiellonian Cultural Studies. Mobility of cultures*, red. L. Korporowicz, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2012, nr 20/1.

rozumienia pojawiająca się często w narracji politycznej państw i organizacji międzynarodowych stawiających na dialog między kulturami. W pierwszym kroku należy przyrzeć się definiowaniu pojęcia kultury i temu, co wynika z tych definicji dla dyplomacji kulturalnej. W dorobku naukowym dotyczącym polityk kulturowych jasno jest sformułowany cel prowadzenia wymiany kulturalnej, czyli „wzajemne zrozumienie”. Nazwanie takiej działalności mianem dyplomacji „kulturalnej” wydaje się niedodefiniowaniem pojęcia i zakresu działań dyplomacji.

Człowiek. Definiowanie kultury

Sposoby definiowania pojęcia „kultura” rozwijały się przez stulecia, jednak dopiero w XX wieku zaczęto ten termin powszechnie używać w naukach humanistycznych. Obecnie stanowi on jedno z podstawowych pojęć w humanistyce, choć jest tak trudne do zdefiniowania.

Definiując kulturę, warto odwołać się do etymologicznego znaczenia tego pojęcia. Łaciński rzeczownik *cultura* wywodzi się od czasownika *colere*, co oznacza „pielęgnować, uprawiać, hodować”. W języku łacińskim pierwotnie *cultura* była związana z uprawą ziemi, jednak z czasem znaczenie rozszerzało się na wszystko, co może być „uprawiane”, w tym także rozwój człowieka. To, co jest wynikiem pielęgnacji oraz uprawy, różni się od tego, co rodzi się samo, wyłącznie dzięki działaniu natury. W tym rozumieniu wszystko, co człowiek może zaktualizować lub do czego aktualizacji może się przyczynić, to znaczy wszystko, co może być „uprawiane”, podlega pod zakres znaczeniowy pojęcia *cultura*⁵. Takie zdefiniowanie pojęcia nadaje mu znaczenie odpowiadające temu, iż kultura coś ulepsza, zmienia na lepsze, ale i dąży do jakiegoś celu.

Samo odwołanie się do binarności między kulturą i naturą nie jest wystarczające do zdefiniowania pojęcia. Marek Tulliusz Cyncer w *Rozprawach tuskulańskich* rozszerzył użycie tego pojęcia na zjawiska intelektualne, stosując termin „kultura ducha” (*cultura animi*) w odniesieniu do tego, co realizuje się poprzez filozofię⁶. Kultura miała więc oznaczać swoisty wysiłek, który zmierzałby do przekształcenia myślenia ludzkiego analogicznie do uprawy ziemi, będący intencjonalną działalnością człowieka. Warto dodać, że początkowo kultura nie stanowiła pojęcia funkcjonującego samodzielnie, lecz była to zawsze kultura czegoś – pojęciu towarzyszył przymiotnik. Podobnie w kontekście greckim odpowiednikiem owego pojęcia była *paideia*, co było określeniem człowieka udoskonalonego przez cnotę na przykład grzeczności czy sprawiedliwości⁷.

⁵ W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, Roczniki Kulturoznawcze, t. 1, 2010, s. 45.

⁶ Cicero, *Tusculane disputationes*, II 5, 13 („Cultua autem animi philosophia est”).

⁷ W. Jaeger, *Paideja. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 38.

W średniowieczu pojęcie to utożsamiano z czią religijną, z kultem. W renesansie powrócono do starożytnego rozumienia kultury jako umysłowej czy duchowej doskonałości człowieka. Ważne było spostrzeżenie Samuela von Pufendorfa, który po raz pierwszy użył terminu *cultura* bez dodatkowego przymiotnikowego określenia. Przeciwwstawia on „stan natury” „stanowi kultury”. Kultura to wszelkie wynalazki człowieka, od wiedzy, instytucji, po wytwory rzemieślnicze⁸. Taka definicja skupia się na tym, co zewnętrzne, a więc i na tym, co można pokazać jako przejaw kultury.

Uniwersalizujące podejście do definiowania kultury przypisuje się Johannowi Gottfriedowi Herderowi. Pisał on, że:

Nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura i bardziej zwodniczego, jak stosowanie go do całych ludów i całych epok⁹.

Herder twierdził jednak, że kultura pojawia się w pewnym momencie ludzkiej ewolucji, jest jakby rekompensatą, gdyż natura nie obdarzyła człowieka w wystarczające atrybuty pozwalające mu przetrwać. Kultura jest tutaj jakby przedłużeniem natury¹⁰. Dodatkowo Herder uważał, że o kulturze można mówić tylko w liczbie pojedynczej¹¹. Dopiero Alexander von Humboldt jako jeden z pierwszych pisał o kulturach w liczbie mnogiej, kładąc nacisk na swoistość i autentyczność przeżywania i tworzenia kultury w narodach i jednostkach¹². Definityjne odkrycie, że na świecie mamy wiele kultur, przybliżyła nas do interakcyjności jako jednej z przesłanek Jagiellońskich Studiów Kulturowych.

Chęć zdefiniowania pojęcia kultury przybrała na sile w XVIII i XIX wieku. Przykładem może być definicja Edwarda Burnetta Tylora z książki *Primitive Culture* wydanej w 1871 roku, oparta na wzorach niemieckich tradycji etnologicznych, utożsamiająca kulturę oraz cywilizację, która mówi, że:

Kultura, czyli cywilizacja w najszerszym znaczeniu etnograficznym, jest to pojęcie obejmujące wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i inne zdolności i przyzwyczajenia, zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa. [...] katalog wszystkich objawów życia publicznego danego narodu przedstawia to, co nazywamy kulturą¹³.

⁸ M. A. Krąpiec, *Człowiek i kultura*, Lublin 2008, s. 10.

⁹ J. G. Herder, *Przedmowa*, [w:] idem, *Mysli o filozofii dziejów*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1962, s. 4.

¹⁰ J. Hańderek, *Pojęcia i definicje kultury*, [w:] *Filozofia kultury*, red. P. Mróz, Kraków 2015, s. 29.

¹¹ J. G. Herder, op. cit., s. 387–390.

¹² A. Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa 2006, s. 19.

¹³ E. B. Tylor, *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofji, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*, tłum. Z. A. Kowerska, Warszawa 1896, s. 15.

W 1876 roku w „New Oxford Dictionary” ciekawe ujęcie kultury przedstawił Matthew Arnold. Reprezentował on bardziej literacką tradycję ujmowania kultury jako intelektualnej ciekawości, dążności do doskonałości, sfery moralnych i etycznych wartości. Kontrastował ją z pojęciem cywilizacji, materializmu, dążności do bogactwa i władzy. W ujęciu Arnolda kultura obejmuje wszystko to, co zostało powiedziane i pomyślane na świecie jako najlepsze¹⁴. Takie ujęcie przybliżyło nas do pojęcia kultury wyższej.

Zauważyć można kilka tendencji, jeśli chodzi o sposób definiowania kultury na przestrzeni stuleci. Po pierwsze, pojęcie „kultura” zestawiano z pojęciami „natura”, „technika” i „cywilizacja”. Efektem takich zestawień było położenie nacisku na wartościowanie kultury, uznając ją za coś wyjątkowego, twórczego, za etap ewolucji człowieka. Sprzyjać to może widzeniu kultury w jej materialnym dziedzictwie. W takim kontekście technika jest wiązana z cywilizacją i traktowana jako materialne uproszczenie form kulturowych, a naturę rozumie się jako prostotę czy barbarzyństwo. Skutkowało to wartościującym porównywaniem kultur bardziej i mniej rozwiniętych, tworzeniem etapów rozwoju oraz utylitarnym stosunkiem do kultury. Rozróżnienie pojęć „kultura” i „cywilizacja” zastosowali dopiero Alfred Weber oraz Stanisław Ossowski.

Drugą tendencją jest „wąskie” i „szerokie” definiowanie pojęcia kultury. Z jednej strony wąsko ujmuje się kulturę jako wysublimowane działanie człowieka, łączące się z pojęciem „ducha”. Wskazuje się na sztukę, naukę, religię jako domeny tak rozumianej kultury. W szerokim rozumieniu jest ona traktowana jako całościowe „zachowanie” i funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie. To całokształt ludzkich wytworów¹⁵. Współcześnie te dwa sposoby definiowania kultury zostały przełamane – zwłaszcza od czasów wspomnianej już szkoły studiów kulturowych w Birmingham¹⁶ traktuje się kulturę jako całokształt ludzkiej działalności¹⁷.

Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn w rozprawie *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions* zebrali około stu siedemdziesięciu definicji kultury i podzielili je na sześć typów: nominalistyczne, historyczne, normatywne, psychologiczne, strukturalne, genetyczne¹⁸. Podsumowując dobrze już znaną systematykę, definicje opisowe czy nominalistyczne kładą nacisk na rozmaite czynności i zachowania związane z kulturą. Definicje historyczne odnoszą się do dziedzictwa

¹⁴ A. Kłosowska, *Kultura masowa...*, op. cit., s. 20.

¹⁵ J. Hańderek, op. cit., s. 24–25.

¹⁶ Centre for Contemporary Cultural Studies (Ośrodek Współczesnych Badań nad Kulturą) – kulturoznawcze centrum badawcze na Uniwersytecie w Birmingham działające w latach 1964–2002.

¹⁷ R. Johnson, *What Is Cultural Studies Anyway?*, „Socil Text” 1986–87, No. 16, s. 38–80.

¹⁸ A. L. Kroeber, C. Kluckhohn, *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*, Vintage Books, New York 1952, [online] <http://www.questia.com/PM.qst?a=o&d=100067373> [dostęp: 3.04.2018].

i tradycji związanych z pewną grupą. Normatywne opisują reguły i normy kulturowe. Definicje psychologiczne kładą nacisk na uczenie się, rozwiązywanie problemów i inne behawioralne podejścia związane z kulturą. W definicjach strukturalnych akcentuje się jej społeczne i organizacyjne elementy, a genetyczne dotyczą pochodzenia, czyli genezy kultury¹⁹. Kroeber i Kluchohn dowiedli, że nie można zdefiniować pojęcia kultury w sposób jednoznaczny. Można jedynie wskazać pewne typy definicyjne, które są warunkowane perspektywą danej dyscypliny, a zarazem dowodzą interdyscyplinarności badań nad kulturą.

Na gruncie polskiej nauki także proponowano różne typy definiowania kultury. W ramach historycznego ujęcia nacisk stawia się na tradycję jako mechanizm przekazywania dziedzictwa kulturowego. Przykład takiej definicji stworzył Stefan Czarnowski, który za kulturę uznaje:

[...] dobro zbiorowe i zbiorowy dorobek, owoc twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń [...] Jest nią całokształt zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie²⁰.

Florian Znaniecki rozważał kwestię kultury jako dyscypliny naukowej. Jego zdaniem „nauki o kulturze” mają znaczenie, gdy założymy istnienie uniwersalnej kategorii ładu kulturowego jako pewnego racjonalnego porządku, którego źródło leży u człowieka. Znaniecki zauważył też, że te same zachowania kulturowe mogą mieć inne znaczenie:

Fakty badane przez nauki społeczne i humanistykę, a ignorowane przez nauki przyrodnicze – astronomię, fizykę, chemię, biologię, geologię – współcześnie określane są jednym terminem „kultura”. Pojęcie oznaczone przez ten termin obejmuje religię, język, literaturę, sztukę, zwyczaje, obyczaje, prawa, organizację społeczną, technikę wytwarzania, wymianę gospodarczą, a także filozofię i naukę. Dziedziny te są tak różnorodne, że przy pierwszym ich rozpatrywaniu nie wydaje się, by miały ze sobą wiele wspólnego. Ale wszystkie one suponują jakiś ład – jakiś porządek²¹.

Jeśli chodzi o innych polskich autorów, należy wspomnieć o definicji Antoniny Kłoskowskiej, według której kultura to zdefiniowane klasy obiektów, zjawisk i procesów lub niektóre typy zachowań. W sensie filozoficznym kultura rozumiana jest jako wszystko to, co nie wyrasta z natury, lecz jest świadomym wysiłkiem człowieka, jest efektem myśli i ludzkiej aktywności²².

¹⁹ W. Daszkiewicz, op. cit., s. 48–49.

²⁰ S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 2005, s. 34.

²¹ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze*, Warszawa 1971, s. 22.

²² A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, s. 17–22.

Kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań²³.

Kłuskowska wskazuje na uniwersalizm w tej definicji, gdyż nie podejmuje ona wartościowania różnych kultur. Odwołuje się tu do Czarnowskiego, który zwracał uwagę, że uniwersalistyczne ujęcie kultury ma na uwadze całość dorobku społecznego, zatem prowadzi do rozszerzenia pojęcia w przeciwieństwie do stanowisk wartościujących. Taka definicja umożliwia również porównywanie różnych faktów kulturowych²⁴.

Warto w tym miejscu przypomnieć definicję kultury Ralpa Lintona, gdyż jego ujęcie, podobnie jak Kłuskowskiej, odnosi się do kluczowej kwestii „zachowań” jako przejawów kultury. Linton zakłada, że:

Kultura jest konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielone i przekazywane przez członków danego społeczeństwa²⁵.

Definicja ta odchodzi od wartościującego podejścia do kultury. Nie wskazuje, co można uznać za taki element, a czego nie. Jednak takie ujęcie powstało w wyniku badań nad małymi, pierwotnymi społecznościami, których strukturę łatwo zaobserwować. Większe społeczeństwa są bardziej zróżnicowane i taka definicja jest zbyt ogólna. Linton nie odróżnia też charakteru zjawisk kultury materialnej i duchowej²⁶. Nasuwa się pytanie, czy duchowe dziedzictwo kulturowe może być rezultatem „konfiguracji wyuczonych zachowań”? Wynikałoby z tego, że uczestnicy kultury uczą się mieć odpowiednie myśli. Co więcej, czy elementy składowe są podzielane przez wszystkich członków społeczeństwa, czy tylko przez część? Bardziej prawdopodobne jest stwierdzenie, że elementy składowe danej kultury są rozpoznawane jako charakterystyczne przez jej członków, jednak nie każdy je realizuje i z nimi się zgadza.

Odwoływanie się przy definiowaniu pojęcia kultury do „zachowań” powoduje wiele problemów teoretycznych i metodologicznych, także w rozważaniach o dyplomacji kulturalnej. Jak stwierdza Leszek Korporowicz:

Trudno mówić o podmiotowej funkcji „kultury materialnej” nie uwzględniając tego, jak wielki wpływ ma ona na różne sfery aktywności człowieka. Odróżnienie elementów jednolicie, globalnie, rozumianej kultury staje się koniecznością²⁷.

²³ Ibidem, s. 38.

²⁴ Ibidem, s. 41.

²⁵ R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*, tłum. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2000, s. 6.

²⁶ L. Korporowicz, *Tworzenie sensu. Język – kultura – komunikacja*, Warszawa 1993, s. 19.

²⁷ Ibidem.

Zalążek odejścia w naukach społecznych i humanistycznych od behawioralnego rozumienia kultury pojawił się w późniejszych pracach Kłoskowskiej. Pomimo początkowej akceptacji zachowań jako przejawów kultury, autorka w *Socjologii kultury* odwołuje się do zinternalizowanego, normatywno-aksjologicznego jej aspektu. Przedmiot obserwacji, czyli zachowania i ich rezultat, został oddzielony od ludzkich przekonań, wartości i sensów. Ten sposób definiowania kultury wskazuje na różnicę znaczeniową, gdyż mówimy o aspekcie „zachowań” i aspekcie „wartości i znaczeń”, jednak dzięki temu wyróżnieniu pojęcie kultury staje się bardziej doprecyzowane i integralne. Kłoskowska zastępuje owe „zachowania” pojęciem „działań” jako bardziej refleksyjnych i intencjonalnych. Dzięki temu analiza zjawisk kultury może być nazwana „rekonstrukcją usensowionych działań”²⁸.

Wielowymiarowe spojrzenie na kulturę prowadzi Kłoskowską do wyodrębnienia dwóch typów działań ludzkich – bezpośrednich i symbolicznych. Pierwsze to posiadanie wpływu na rzeczy fizyczne. Drugie to intencjonalne komunikowanie się i tworzenie znaczeń. Człowiek dzięki symbolom może komunikować się przestrzennie i czasowo. Dzięki temu ludzie mogą kumulować dorobek kulturalny i przekazywać go następnym pokoleniom. Semiotyczne ujęcie kultury, odwołanie się do symboli i znaczeń, nie wystarczy jednak, by odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ludzie respektują i przekazują kody kulturowe, a także dokonują ich zmian lub poddają krytyce. Znaczenia mogą wygasnąć, jeśli nie znajdą kulturowego podmiotu. Znaczenia i symbole zawsze coś dla kogoś znaczą. Respektowanie kodów kulturowych, ich zmienianie lub zaprzeczanie im opiera się na odwołaniu do wartości. Dopełnienie semiotycznego kryterium wymiarem aksjologicznym przełamuje jednostronność, która pojawiała się często w komunikacyjnych teoriach kultury²⁹.

Przywołane wcześniej Jagiellońskie Studia Kulturowe powstały w oparciu o cztery kryteria, które wskazują, jak badania powinny być prowadzone oraz przyjęcie jakich perspektyw sprzyja najlepszemu z możliwych zrozumieniu kultury oraz kultur będących w interakcji. Owe cztery kryteria są wskazówką, jak definiować kulturę. Kryterium semiotyczne mówi o tym, że kultura wymaga opisu jako rzeczywistość będąca systemem znaczeń, co wymaga jakościowych metod badawczych. Niezbędne jest powiązanie z kryterium aksjologicznym, gdyż te same znaczenia mogą odwoływać się do różnych wartości. Opisana powyżej ewolucja pojęcia „kultura” pokazała już wagę tych dwóch kryteriów. Trzecie kryterium, interakcyjności, przypomina, iż kultury i ludzie nie istnieją w próżni, komunikują się ze sobą, spotykają, czyli wchodzą w interakcje. Relacje wpływają na tożsamość. Rozwojowość jako czwarte kryterium jest niezwykle ważna. W tradycji jagiellońskiej rozwój oznaczał wzajemny wkład, przetransferowanie wartości, uchwycenie potencjału tkwiącego w różnorodności³⁰.

²⁸ Ibidem, s. 19–20.

²⁹ Ibidem, s. 23–25.

³⁰ Idem, *Jagiellonian Cultural Studies. Preface*, [w:] *Jagiellonian Cultural Studies...*, op. cit., s. 9–16.

Jagiellońskie Studia Kulturowe odwołują się do trzech wartości, poprzez które możemy spojrzeć na kulturę – są to człowiek, dialog i rozwój. Mając je na uwadze oraz posługując się kryterium semiotycznym, aksjologicznym, interakcyjnym i rozwojowym, możemy spojrzeć na zjawiska kulturowe z bardziej humanistycznej perspektywy. Czy kultura nie jest zatem tym, co najbardziej mówi nam, kim jesteśmy, a podczas spotkania z Innym pokazuje to, co jest najbardziej „inne”? Kultura jest też tym, co skłania do refleksji, próby zrozumienia Innego. Rolą dyplomacji kulturalnej było zaprezentowanie naszych wytworów, a celem realizacja interesów państwa. Rolą dyplomacji kulturowej byłoby natomiast skłonienie nas do opowiedzenia o sobie i do posłuchania o Innych. Oczywiście nie przyjmujemy założenia, że dyplomacja kulturalna opiera się na behawioralnych definicjach kultury, jednak humanistyczne przededefiniowanie kultury według wartości Jagiellońskich Studiów Kulturowych dopełnia znaczenie kulturowego wymiaru dyplomacji i otwiera relacje międzynarodowe na nowe metody i działania sprzyjające wzajemnemu zrozumieniu.

Dialog. Kultura na arenie międzynarodowej

Niezbędnym warunkiem stworzenia kulturowego wymiaru dyplomacji jest kwestia interakcyjności, a więc możliwości spotkania przedstawicieli różnych kultur. Sfera relacji międzypaństwowych stwarza taką możliwość. Dzięki spotkaniu, wejściu w interakcję można prowadzić dialog międzykulturowy, budować relacje, rozwijać swoją wiedzę, umiejętności i postawy. Dialog kultur może być prowadzony na arenie międzynarodowej także w politycznym kontekście. Niesie to jednak pewne konsekwencje. Czy na arenie międzynarodowej polityki można spojrzeć na kulturę poprzez wartości proponowane przez Jagiellońskie Studia Kulturowe? Czy kultura w międzynarodowej polityce nieodłącznie wiąże się z metodami uzyskiwania władzy, tworzenia marki czy działań Public Relations? Jak rola kultury w polityce międzynarodowej kształtowała się na przestrzeni lat? Czy realizacja interesów politycznych dotyczących wymiany kulturowej może być dwustronną komunikacją, która jest warunkiem dialogu?

Należy wprowadzić w tym miejscu kilka podstawowych pojęć z nauk o polityce. Pojęcie stosunków międzynarodowych odnosi się do ogółu ponadgranicznych oddziaływań, relacji, powiązań między podmiotami polityki. Rozwijają się one w sferze polityki, gospodarki, kultury, nauki i stosunków międzyludzkich. Podmiotami stosunków międzynarodowych są państwa, narody, organizacje międzynarodowe, korporacje transnarodowe, ruchy i organizacje społeczne i polityczne oraz przede wszystkim jednostki³¹.

³¹ E. Cziomer, L. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2007, s. 13–18, 39–40.

Polityka zagraniczna to działania prowadzone przez władze państwa na arenie międzynarodowej, zmierzające do realizacji określonych zadań poprzez współpracę z innymi krajami lub wywieranie na nie nacisku. Jest to zorganizowany, podporządkowany realizacji interesów wysiłek państwa, kształtowany w jego systemie wewnętrznym, a realizowany na zewnątrz, w systemie międzynarodowym³².

Janusz Symonides definiuje politykę zagraniczną jako:

Zespół działań i związanych z nimi decyzji, jakie państwo podejmuje do realizacji założonych celów poprzez wywarcie wpływu oraz określenie stanowiska i postępowania innych uczestników stosunków międzynarodowych³³.

Polityka zagraniczna stanowi rodzaj działalności celowej państwa. Owym celem jest wzrost znaczenia, prestiżu państwa na arenie międzynarodowej. Ryszard Zięba przytacza definicję za Kalevi J. Holstim, według którego cel polityki zagranicznej to:

[...] wyobrażenie przyszłego stanu spraw oraz przyszłego oznaczenia warunków, które rządy za pośrednictwem indywidualnych twórców polityki zamierzają spowodować poprzez wywieranie wpływu na zewnątrz oraz poprzez zmianę lub podtrzymanie zachowania innych państw³⁴.

Uogólniając, cel polityczny jest zawsze pożądanym stanem spraw, do którego dąży dany podmiot, podejmując określone przedsięwzięcia. Nie jest to w pełni zgodne z warunkiem dwukierunkowej komunikacji w dialogu międzykulturowym. Ów pożądaný stan osiąga się poprzez uruchomienie środków polityki zagranicznej. Ryszard Zięba definiuje je jako:

[...] zasoby i instrumenty, przy użyciu których państwa starają się kształtować pożądane postawy i działania zagranicznych podmiotów oraz pożądane stany zjawisk i procesów międzynarodowych³⁵.

Autor wyróżnia kilka typów środków i metod polityki zagranicznej. Są wśród nich: środki polityczne (dyplomatyczne, pokojowe załatwianie sporów, negocjacje, dobre usługi i mediacja, komisje badań, koncyliacja), ekonomiczne (sankcje gospodarcze, pomoc gospodarcza), wojskowe (zbrojenia i wojna, zagraniczna obecność wojskowa, pomoc wojskowa) oraz oczywiście kulturalno-ideologiczne i inne, jak wywiad i udział państwa w wielostronnych operacjach pokojowych³⁶.

³² Ibidem, s. 121–122.

³³ J. Symonides, *Kilka uwag o badaniach nad polityką zagraniczną*, [w:] *Teoretyczne problemy polityki zagranicznej*, red. E. Pałyga, J. Symonides, Warszawa 1971, s. 11.

³⁴ *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. R. Zięba, Toruń 2004, s. 37.

³⁵ Ibidem, s. 79.

³⁶ Ibidem, s. 97.

Szczególnie ważne jest zdefiniowanie pojęcia „dyplomacja”. Historycy wywodzą jego pochodzenie od starogreckiego wyrazu *diploma*, oznaczającego składaną tabliczkę służącą do wyrycia treści zawieranej umowy. W Rzymie był to list polecający, list żelazny albo paszport wydawany osobom udającym się w poselstwie za granicę. Mimo iż poniższa definicja powstała w latach osiemdziesiątych XX wieku, w czasach PRL, nadal jest aktualna – dyplomację określa się w niej jako:

[...] oficjalną działalność państwa, działającego na zewnątrz przez swoje stałe i czasowe organy, i mającą na celu realizację założeń jego polityki zagranicznej w drodze prowadzenia rokowań i zawierania umów międzynarodowych³⁷.

W powyższej definicji wybrzmiewa także jednokierunkowe spojrzenie na realizację celu. Dokładniejszą definicję dyplomacji przedstawia Julian Sutor, który wskazuje na trzy podstawowe elementy i znaczenia tego pojęcia. Pierwsze określa dyplomację jako:

[...] oficjalną działalność organów państwowych o kompetencjach w sferze stosunków międzynarodowych, głównie przedstawicieli dyplomatycznych realizujących zewnętrzne funkcje państwa, zapewniające ochronę praw i interesów państwa i jego obywateli za granicą. Działalność ta dotyczy oficjalnych stosunków danego państwa z innymi państwami, a zmierza do realizacji celów, jakie stawiają sobie kierownicze organa władzy państwowej³⁸.

Owe cele przejawiają się w polityce zagranicznej danego państwa, a dyplomacja jest środkiem do ich realizacji. Pomimo znaczenia zawartego w powyższych definicjach, w praktyce dyplomacja kulturalna nabrała szczególnego statusu w ramach relacji międzynarodowych.

Kultura jest jednym z obszarów stosunków międzynarodowych, będąc zarazem ich determinantą, czyli posiada wpływ na ich kształtowanie. Definiując stosunki międzynarodowe, mówi się o normach i regułach postępowania moralnych, religijnych, prawnych i politycznych – wszystkie one zawierają się w pojęciu kultury. Jest to także gwarancja i argument utrzymania czy uzyskania suwerenności narodowej lub etnicznej. Kultura stanowi także przedmiot działania politycznego jako polityka kulturalna lub promocja kultury w świecie.

Stosunki kulturalne są jedną z najstarszych form interakcji między ludźmi. Pojawiły się wraz z pierwszymi przypadkowymi kontaktami słabo zorganizowanych grup. Początkowo miały charakter nieświadomiony i żywiołowy. Były to stosunki niesformalizowane, niezorganizowane, często słabo kontrolowane przez państwa zarówno w odniesieniu do przedmiotu transferu, jak i jego skutków. Treść stanowiły wartości, idee, poglądy, jak również dobra przydatne czy też posiadające walor

³⁷ E. Pałyga, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1984*, Warszawa 1986, s. 6.

³⁸ J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2000, s. 29.

estetyczny. Z czasem stosunki kulturalne stawały się coraz bardziej uświadomione i utworzyły oddzielną dziedzinę stosunków międzynarodowych. Od lat sześćdziesiątych XX wieku były powszechnie uznawane przez podmioty stosunków międzynarodowych oraz ośrodki akademickie³⁹.

Współcześnie międzynarodowe stosunki kulturalne obejmują takie zjawiska i działania, jak: tworzenie instytucji i organizacji międzynarodowych, przyjmowanie norm prawa międzynarodowego regulującego konkretne segmenty współpracy, prowadzenie polityki służącej promocji kultury państwa za granicą, dwu- i wielostronna wymiana osobowa i rzeczowa, ochrona cennych wartości i ochrona różnorodności kulturowej, wielostronne imprezy artystyczne, a także bierna konsumpcja treści kulturowych dostępnych za pomocą nowoczesnych mediów⁴⁰.

Specyfiką stosunków kulturalnych jest to, że są one realizowane przez grupy społeczne legitymujące się swoistą tożsamością wyrażaną w tradycjach, wspomnieniach, sposobie życia. W porównaniu do innych dziedzin stosunków międzynarodowych, które często mają charakter bardziej uniwersalny, w stosunkach kulturalnych jest mniej rywalizacji i dążenia do osiągnięcia interesów. Opierają się one zwłaszcza na składnikach niematerialnych, takich jak symbole, idee, wartości. Dlatego wskazując, że współczesne konflikty wybuchają najczęściej z powodów etnicznych i religijnych, można stwierdzić, że dobre kontakty kulturalne, poprzez dialog prowadzący do zrozumienia, mogą przyczynić się do zapobiegania im i ich rozwiązywania, stabilizacji stosunków wewnętrznych i międzynarodowych⁴¹.

Stosunki kulturalne pozwalają na lepsze zrozumienie się, poczucie większego zaufania, ograniczają stereotypy i uprzedzenia, prowadzą do dialogu międzykulturowego. Znajomość innych kultur umożliwia poznanie świata, rozwija wiedzę, doświadczenie oraz samoświadomość własnej kultury. Ważne jest odpowiednie zrównoważenie stosunków kulturalnych, prowadzenie ich według programu, który będzie sprzyjał wzajemnemu zrozumieniu, odwołując się przykładowo do wartości proponowanych przez Jagiellońskie Studia Kulturowe – człowieka, dialogu, rozwoju.

W tym miejscu pojawia się najważniejsze wyzwanie dotyczące możliwości przededefiniowania dyplomacji kulturalnej i podkreślenia jej wymiaru kulturowego. Dotychczasowy paradygmat nauk odnosił kulturę do władzy, stąd też była ona rozumiana jako zasób realizujący cele i interesy polityki, coś, co może jako miękka siła przekonać do interesów danego państwa, w pewnym sensie „uwodzić”. Jednak nie ma tu mowy o wartościach i dialogu między kulturami, którego celem miałyby być wzajemne zrozumienie. *Soft power* jest najlepszym pojęciem do

³⁹ G. Michałowska, *Istota i geneza międzynarodowych stosunków kulturalnych*, [w:] *Międzynarodowe stosunki kulturalne. Podręcznik akademicki*, red. A. Ziętek, Warszawa 2010, s. 17.

⁴⁰ Ibidem, s. 17–19.

⁴¹ Ibidem, s. 18.

zaprezentowania, jak kultura jako miękka siła ma działać w imię władzy. *Soft power* przekonuje, a nie rozumie innych. Jest jednostronnym komunikatem nadawcy.

Jakie jest zatem miejsce kultury na arenie międzynarodowej? Jak kształtował się pogląd na kulturę, począwszy od odnoszenia się do niej jako czynnika wpływającego na politykę i relacje międzynarodowe, po patrzenie na nią z perspektywy czynnika mogącego je kształtować? Dialog oczywiście posiada siłę rozwiązywania sporów, przybliżania do siebie reprezentantów różnych kultur, prowadzenia rozmów i projektów, wspólnego tworzenia lepszego, bezpieczniejszego otoczenia i owego mitycznego „wzajemnego zrozumienia”. Pojawia się pytanie, czy dialog może być prowadzony w celu realizacji interesów danego państwa, czy jednak jego wartością jest chęć wzajemnego zrozumienia i rozwoju relacji między kulturami. Może nadszedł zatem czas na *mutual power*?

Rozwój. Jaki obieramy cel?

Aby dialog między państwami, kulturami, narodami, społecznościami przyniósł pozytywny efekt, powinien opierać się na właściwych założeniach, na prawidłowo obranym celu, nie tyle na realizacji interesów, ile na obustronnej chęci wejścia w komunikację. Na rozwijaniu poprzez interakcję nowych kompetencji, w tym wzajemnego zrozumienia, otwartości, ciekawości poznawczej. Taki cel może być zrealizowany poprzez dobór odpowiednich metod i działań w ramach dyplomacji kulturalnej. Czy istniejące już definicje dyplomacji kulturalnej mogą nas doprowadzić do przededefiniowania jej na dyplomację kulturową?

Pojęcie dyplomacji kulturalnej jest już znane teoretykom stosunków międzynarodowych i znajduje się w słownictwie używanym przez zainteresowanych tym tematem polityków czy ekspertów. Mimo coraz liczniejszych opracowań teoretycznych potencjał, jaki niesie dyplomacja kulturalna, nie jest nadal w pełni wykorzystywany. Wiele krajów skupia wysiłki na promowaniu swojej kultury i sztuki, poprzez które chcą wyrazić siebie, stworzyć swój pozytywny obraz oraz osiągnąć polityczne cele.

Dyplomacja kulturalna to termin użyty po raz pierwszy w 1954 roku przez krytyk sztuki Aline B. Saarinen w magazynie „New York Times”. W kontekście politycznym termin ten po raz pierwszy został użyty w 1959 roku przez Roberta H. Thayera, specjalnego asystenta sekretarza stanu USA⁴².

Ważnymi terminami, przez niektórych badaczy utożsamianymi i stosowanymi zamiennie, przez innych traktowanymi oddzielnie, są zagraniczna polityka kulturalna oraz dyplomacja kulturalna. Anthony Haigh uznaje te pojęcia za synonimiczne.

⁴² D. Stelowska, *Culture in International Relations. Defining Cultural Diplomacy*, “Polish Journal of Political Science” 2015, file:///C:/Users/Justyna/Desktop/PJPS_03_03.pdf [dostęp: 8.07.2018].

Są to dla niego poczynania rządów w sferze międzynarodowych stosunków kulturalnych, tradycyjnie pozostających domeną inicjatywy prywatnej⁴³. Jednak wedle tego autora dyplomacja kulturalna nie jest tożsama z międzynarodowymi stosunkami kulturalnymi, gdyż ta pierwsza jest domeną wyłącznie państw, podczas gdy drugie pojęcie odnosi się także do uczestników niepaństwowych.

Podobne podejście, także synonimicznie traktujące powyższe pojęcia, reprezentuje Kazimierz Krzysztofek, wedle którego:

[...] dyplomacja kulturalna od swego zarania zasadzała się na jednostronności oddziaływania państw, wprzegając kulturę w służbę ich polityki zagranicznej, czyniąc z niej instrument uzupełniający trzy inne narzędzia funkcji zewnętrznej państw: klasyczną dyplomację, siłę militarną i potencjał ekonomiczny⁴⁴.

Z powyższej definicji trudno by było przejść do wymiaru kulturowego oparte go na wzajemności, interakcji i rozwojowi. Pojęcia te rozgranicza także Grażyna Michałowska, twierdząc:

[...] tak jak dyplomacja jest środkiem realizacji polityki zagranicznej, tak dyplomacja kulturalna stanowić może jedynie fragment całości zagranicznej polityki kulturalnej, służąc jej większej skuteczności i racjonalizacji⁴⁵.

Oddzielne traktowanie tych pojęć wydaje się słuszne. Dyplomacja i polityka zagraniczna są ze sobą ściśle związane. Ta pierwsza nie może być prowadzona poza założeniami polityki zagranicznej, jednak można wskazać takie działania państw służące celom zagranicznej polityki kulturalnej, które nie mają dyplomatycznego charakteru. Kultura jest istotnym obszarem polityki zagranicznej państwa, stając się obok bezpieczeństwa i gospodarki jej trzecim filarem. Służy promowaniu wiedzy o kraju i jego osiągnięciach, co może być ważnym elementem polityki zagranicznej w sytuacji, kiedy nie istnieje na przykład silna marka przemysłowa (Coca Cola, Ikea, Nokia) czy oferta turystyczna⁴⁶.

Działania realizujące cele polityki kulturalnej przejawiają się we współpracy naukowej, polityce informacyjnej, polityce narodowościowej. Kultura może stanowić narzędzie oddziaływania międzynarodowego, gdy państwo dąży do promocji własnego sposobu myślenia i działania w celu zdobycia wpływów i podniesienia swej pozycji⁴⁷.

⁴³ A. Haigh, *Co to jest dyplomacja kulturalna?* [w:] *Międzynarodowe stosunki kulturalne*, red. C. Lewandowski, Wrocław 2001, s. 7–8.

⁴⁴ K. Krzysztofek, *Formy i kierunki dyplomacji kulturalnej Zachodu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1980, nr 7–8, s. 159.

⁴⁵ G. Michałowska, *Zmienność i instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków kulturalnych*, Warszawa 1991, s. 95.

⁴⁶ J. Langowska, *Polska dyplomacja kulturalna na Bliskim Wschodzie po 2003 roku*, [w:] *Bliski Wschód na rozdrożu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 3 (XI), s. 215.

⁴⁷ *Wstęp do teorii...*, op. cit., s. 91.

Walter Laquer w 1994 roku mówił, że:

[...] będąc daleko progu nowego porządku, świat wkroczył w okres wielkiego nieporządku. W obliczu nowych zagrożeń potrzebna jest analiza starych priorytetów. Dyplomacja kulturalna, w najszerszym ujęciu, zyskała na znaczeniu, podczas gdy tradycyjna dyplomacja i potęga militarna... mają ograniczoną przydatność w radzeniu sobie z wielkością tych zagrożeń⁴⁸.

Dla Anthony'ego Haigha pojęcie dyplomacji kulturalnej ma korzenie w stosunkach kulturalnych. Są to „działania podejmowane przez państwa w sferze międzynarodowych stosunków kulturalnych”⁴⁹.

Gyorgy Szondi odnosi się do stosunków kulturalnych, uznając za cel dyplomacji kulturalnej zagwarantowanie zrozumienia się i współpracy między społeczeństwami dla osiągnięcia wzajemnych korzyści. Podkreśla także, że dyplomacja kulturalna jest ściśle związana z rządem danego państwa i osiąganiem wyznaczonych celów polityki zagranicznej. Główną ideą jest zapoznanie zagranicznych odbiorców z krajem, jego mieszkańcami, kulturą, językiem, a także stworzenie pozytywnego wizerunku państwa poprzez kulturę. W odróżnieniu od stosunków kulturalnych dyplomacja jest działaniem jednostronnym. Szondi opisuje dyplomację kulturalną z punktu widzenia Public Relations. Dla autora nie jest to część dyplomacji publicznej, ale element „panteonu zarządzania reputacją” i równocześnie tworzenia marki państwa, marki postrzegania, jak i samej dyplomacji publicznej⁵⁰. Dyplomacja kulturalna to także dialog międzykulturowy prowadzony przez organy państwowe w perspektywie celów polityki zagranicznej⁵¹.

Warto zestawić pojęcia dyplomacji kulturalnej oraz propagandy, która definiowana jest jako intencjonalne i perswazyjne działanie mające na celu wywołanie pożądanых zachowań społecznych. Kultura może być, jak pokazała praktyka, dogodnym narzędziem działań propagandowych wobec środowiska międzynarodowego⁵². Anthony Haigh nazywa propagandę kulturalną „dyplomacją kulturalną starego typu” i wskazuje, że była ona zjawiskiem początkowego etapu kształtowania się dyplomacji kulturalnej, a jej istotą było osiągnięcie czysto egoistycznych celów⁵³.

⁴⁸ W. Laqueur, *Save Public Diplomacy*, „Foreign Affairs” 1994, ed. 73, No. 5, [online] <http://www.foreignaffairs.com/articles/50323/walter-laqueur/save-public-diplomacy-broadcasting-americas-message-matters> [dostęp: 3.04.2018].

⁴⁹ A. Haigh, op. cit., s. 94–95.

⁵⁰ G. Szondi, *Filary zarządzania reputacją: dyplomacja publiczna w Europie Wschodniej z perspektywy public relations*, [w:] *Dyplomacja publiczna*, red. B. Ociepka, Wrocław 2008, s. 72, 75.

⁵¹ J. Langowska, op. cit., s. 217.

⁵² M. Sirecka-Wołodko, *Zagraniczna polityka kulturalna Polski w latach 1956–1970*, Toruń 2011, s. 11.

⁵³ A. Haigh, op. cit., s. 96.

Grażyna Michałowska propagandę kulturalną uważa, obok komunikacji, informacji, reklamy i edukacji, za jeden ze środków międzynarodowych stosunków kulturalnych. Propaganda to wedle niej „perswazyjne oddziaływanie na zbiorowość w celu uzyskania jej poparcia, akceptacji czy uznania pewnych lansowanych przez nadawcę wartości kultury”⁵⁴. Charakterystyczne cechy propagandy to stosowanie technik perswazyjnych i traktowanie kultury jako środka do osiągnięcia celu. Tym samym całkowite rozdzielenie propagandy i dyplomacji kulturalnej nie jest możliwe, gdyż obu działaniom przyświeca jakiś cel polityki zagranicznej i/lub wewnętrznej. Zdefiniowanie dyplomacji jako kulturowej oddala nas od pojęcia propagandy, gdyż w tym przypadku komunikacja przebiega dwukierunkowo i oparta jest na interakcji.

Aby przededefiniować dyplomację kulturalną i podkreślić jej wymiar kulturowy, należy się zatem odwołać do wartości rozwoju i interakcji, a nie do celów i interesów władzy. Przyjmując wykładnię dyplomacji kulturalnej według Milтона Cummingsa, taką wartością pozwalającą na odróżnienie od propagandy może być wzajemne zrozumienie. Wedle Cummingsa dyplomacja kulturalna to:

[...] wymiana idei, informacji, sztuki i innych aspektów kultury między narodami i ich członkami, aby wspierać wzajemne zrozumienie⁵⁵.

Definicja ta nie opiera się tylko na promowaniu kulturalnych wytworów, lecz pokazuje także poprzez cel, jakim jest wzajemne zrozumienie, potrzebę dialogu międzykulturowego. Cel nie jest już realizacją interesów politycznych, lecz zostaje oparty na wartościach traktowanych rozwojowo, gdyż dzięki spotkaniu i dialogowi z innymi kulturami możemy rozwinąć swoją wiedzę, umiejętności i postawy. Wszak człowiek najwięcej uczy się o sobie podczas spotkania z Innym.

Za tym idzie przekonanie, że zakres pojęciowy dyplomacji kulturalnej ma także wymiar kulturowy, dochodzący do głosu wtedy, gdy działania dyplomatyczne zmierzają do budowy wzajemnego zrozumienia między kulturami. Następuje to wówczas, gdy nie tylko mówi się, pokazuje i nadaje komunikat, lecz także słucha i rozmawia z drugą stroną. Dialog międzykulturowy prowadzony przez Unię Europejską w ramach jej stosunków zagranicznych z regionami sąsiedzkimi (Partnerstwo Wschodnie oraz Partnerstwo Eurośródziemnomorskie) jest tego doskonałym przykładem. Dyplomacja kulturalna, czy może już kulturowa, to także dialog międzykulturowy prowadzony przez organy państwowe i pozarządowe w związku z realizacją celów polityki zagranicznej.

Na coraz większą popularność dyplomacji kulturalnej ma wpływ rewolucja technologiczna, jaka miała miejsce w XX wieku. Dostęp do informacji jest bardzo

⁵⁴ G. Michałowska, *Zmienność...*, op. cit., s. 211.

⁵⁵ M. Cummings, *Cultural Diplomacy and the United States Government: A Survey*, Center for Arts and Culture, Washington 2003, s. 1.

łatwy. Ma to wiele zalet, ale wymaga wiarygodności we wzajemnych kontaktach. W prosty sposób można wysłać treści na odległość, co umożliwi kształtowanie wizerunku państwa. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że będzie to oceniane przez odbiorców informacji, czyli społeczność międzynarodową. Wzmocniony zostaje wymiar interakcyjności i rozwoju nie tylko podmiotów prowadzących relacje międzynarodowe, ale także jednostek na całym świecie.

Simon Anholt zauważa, że:

[...] traktowanie promocji kultury jako konieczności świadczy o niezrozumieniu jej roli w procesie informowania o prawdziwym duchu i istocie kraju. To kultura odgrywa główną rolę we wzmacnianiu renowy kraju, jako że kieruje percepcją odbiorców danego kraju i to w obszarach pozwalających na zrozumienie samej kultury i jej wartości⁵⁶.

W Polsce termin „dyplomacja kulturalna” używany jest od niedawna. Wcześniej określano te kwestie mianem polityki kulturalnej państwa czy promocji polskiej kultury lub promocji Polski przez kulturę⁵⁷. Podobnych pojęć użyto w dokumencie *Zagraniczna polityka kulturalna Polski i jej priorytety na lata 2001–2003* przygotowanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie można przeczytać, że:

[...] głównym celem krajowej polityki kulturalnej jest prezentacja polskiej kultury, naszych osiągnięć naukowych wraz z późniejszym, pośrednim celem projektowania bardziej obiektywnego obrazu Polski dla coraz szerszej grupy odbiorców zagranicznych, co jest szczególnie istotne w świetle wysiłków dla przystąpienia do Unii Europejskiej⁵⁸.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych rozumienie dyplomacji kulturalnej przez służbę zagraniczną uległo ewolucji. W 1998 roku na posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu podsekretarz stanu Radosław Sikorski definiował dyplomację kulturalną jako „promocję państwa polskiego przez kulturę i naukę, prowadzoną przez polskie placówki zagraniczne”⁵⁹, a pełnomocnik ministra spraw zagranicznych do spraw promocji kultury polskiej za granicą Rafał Wiśniewski odniósł to pojęcie „[...] do metody osiągania celów polityki zagranicznej środkami związanymi z kulturą oraz do tych instytucji (Instytuty Polskie, attachaty kulturalno-naukowe) oraz działań polskiej służby zagranicznej, które służą

⁵⁶ S. Anholt, *Tożsamość konkurencyjna. Nowe spojrzenie na markę*, tłum. Instytut Marki Polskiej, Warszawa 2007, s. 137.

⁵⁷ J. Langowska, op. cit., s. 218.

⁵⁸ *Zagraniczna polityka kulturalna Polski i jej priorytety na lata 2001–2003*, „Przegląd Rządowy”, nr 9 (123), Centrum Informacyjne KPRM 2001, s. 65–67, [online] http://www.poprzedniastrona.premier.gov.pl/archiwum/_i/dokumenty/PR0109.pdf [dostęp: 2.05.2012].

⁵⁹ A. Umińska-Woroniecka, *Od promocji stosunków kulturalnych i naukowych do dyplomacji kulturalnej w działaniach polskiej służby zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2010, nr 5–6 (57–58), s. 50.

temu celowi⁶⁰. Dodał, że „dyplomacja kulturalna z jednej strony służy potrzebom normalnego dialogu między społeczeństwami, z drugiej strony jest szczególnie instrumentem realizacji polityki zagranicznej państwa”⁶¹.

Kazimierz Michał Ujazdowski, Minister Kultury w latach 2000–2001 oraz 2005–2007, powiedział, że dyplomacja kulturalna jest trzecim elementem polityki zagranicznej, realizującym interesy państwa za pomocą narodowych osiągnięć kulturalnych i intelektualnych. Wynika z tego, że powinna ona także obejmować promocję polskich osiągnięć politycznych i ekonomicznych⁶². Podkreśla się, że kontakty kulturalne torują drogę innym formom współpracy. Często, gdy ścisła współpraca polityczna nie jest możliwa, kontakty kulturalne są podstawowym narzędziem kształtowania stosunków międzynarodowych⁶³.

Podsumowując, wyróżnić można dwa podejścia do dyplomacji kulturalnej. Z jednej strony jest ona formą komunikowania międzynarodowego. Da się ją zdefiniować jako promocję kraju przez kulturę – idee, historię, sztukę, system wartości i tradycję. Jej celem jest budowanie porozumienia między narodami, a niezbędnym elementem jest tutaj interakcja. Z drugiej strony dyplomacja kulturalna jest jednym z filarów polityki zagranicznej państwa. Jej celem może być promocja dorobku kulturowego, wydarzeń artystycznych, zaprezentowanie własnej kultury w celu odróżnienia się i zachęcenia do odwiedzin. Jest to promocja kultury danego państwa⁶⁴.

Dyplomacja kulturowa zdefiniowana według wartości Jagiellońskich Studiów Kulturowych będzie się opierała na działaniach zwróconych ku człowiekowi jako twórcy kultury, ku dialogowi niezbędnemu, gdy różne kultury chcą się porozumieć, oraz ku rozwojowi traktowanemu jako cel, aby dzięki takiemu spotkaniu człowiek dowiedział się więcej o sobie i Innych.

Ku dyplomacji kulturowej

Dyplomacja kulturalna, jeśli jest dobrze rozumiana i umiejętnie stosowana, posiada wyjątkową zdolność wpływania na jednostki i grupy, społeczności różnych kultur i narodów. Jej działania można opisać jako reakcję łańcuchową. Pozytywne, przyjazne treści, które trafiły do kilku osób, najprawdopodobniej zostaną przekazane dalej. Dyplomacja kulturalna zawdzięcza swój sukces neutralnej sferze kultury, która najczęściej budzi dobre skojarzenia i wzmaga ciekawość. Jest to

⁶⁰ R. Wiśniewski, *Ku polskiemu modelowi dyplomacji kulturalnej*, „Rocznik Polskiej Dyplomacji Kulturalnej”, DPKM MSZ 1999, s. 8.

⁶¹ Ibidem.

⁶² J. Langowska, op. cit., s. 218.

⁶³ K. Ujazdowski, *Program jest, potrzebne środki*, „Rzeczpospolita”, 22.07.2000, [online] http://archiwum.rp.pl/artukul/288331_Program_jest_-_potrzebne_srodki.html [dostęp: 28.04.2012].

⁶⁴ A. Umińska-Woronecka, op. cit., s. 51–52.

dobry grunt do dialogu i poznania się, czego najlepszym przykładem może być zrozumienie się dwóch różnych grup, państw, regionów. Dyplomacja kulturalna jest narzędziem polityki zagranicznej państwa i łączy się z wieloma dziedzinami. Właściwe jej zastosowanie przynosi zyski w polityce, ekonomii, a także w tym, jak dany kraj jest postrzegany i jak silna jest jego marka. Jest to tzw. *soft power*, przeciwstawiana sile militarnej, a korzystanie z niej zależy od preferencji i tradycji danego państwa⁶⁵.

Podejście do definiowania dyplomacji kulturalnej lub łączenia jej i oddzielenia od innych podobnych znaczeniowo pojęć w toku historii zmieniało się. Także podejmowane działania w ramach dyplomacji kulturalnej ulegają ewolucji. Szuka się nowych form wyrazu i kontaktu. Wyraźne jest przejście od promocji kultury danego państwa do promocji państwa przez kulturę (etap drugi). Nie jest to już tylko budowanie rozpoznawalności i marki narodowej, chodzi bowiem także o działania mające na celu „przyciąganie, uwodzenie”. Kultura jest tutaj rozumiana jako *soft power*. Dyplomacja kulturalna to także dialog międzykulturowy prowadzony przez organy państwowe lub instytucjonalne w związku z realizacją celów polityki zagranicznej. W tym miejscu omawiane pojęcie zbliża się do wymiaru kulturowego, gdyż zakłada interakcję, a nie tylko prezentację. W drugim etapie nadal mamy wyraźnie zaznaczony cel polityki zagranicznej.

Najważniejszą kwestią jest odpowiedzialne podejście do dyplomacji kulturalnej. Jej rola to wspieranie i integrowanie działań w zakresie współpracy politycznej, gospodarczej, turystyki, współpracy naukowo-technicznej i wreszcie współpracy instytucjonalnej w sferze kultury i jej przemysłów z odpowiednimi instytucjami zagranicznymi. Wymiana kultury i porozumienie międzykulturowe są wstępem do wymiany towarów i usług. Skuteczna dyplomacja kulturalna utrwała wymianę gospodarczą i wzmacnia kreowaną markę państwa⁶⁶.

Warto przedstawić kilka ogólnych cech, które definiują sukces w dyplomacji kulturalnej. Jak podaje Cynthia Schneider, są to:

- dwukierunkowe zaangażowanie, które obejmuje wspólne występy, uczenie się, mentorowanie, wymianę informacji, technik, perspektyw;
- kontekstualizacja, ponieważ to, co zadziało w Kairze, nie musi odnieść sukcesu w Caracas;
- przyjemność – nie można nie doceniać młodych ludzi występujących razem na scenie i zadowolenia oglądających ich rodziców;
- elastyczność, kreatywność, zdolność adaptacji – potrzebne w czasie niedofinansowania kultury⁶⁷.

⁶⁵ J. Langowska, op. cit., s. 235.

⁶⁶ *Od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, MKiDN, Kongres Kultury 2009, s. 5, [online] <http://www.kongreskultury.pl/title,pid,555.html> [dostęp: 20.05.2012].

⁶⁷ C. Schneider, *The Unrealized Potential of Cultural Diplomacy: "Best Practices" and What Could Be, If Only...*, "The Journal of Arts Management, Law, and Society" 2009, Vol. 39, No. 4, s. 265.

Dyplomacja kulturalna to droga w dwie strony. Działa długofalowo, nie zastępuje ani nie tłumaczy nieodpowiednio prowadzonej polityki, ale może podnieść poziom zrozumienia między różnymi ludźmi i różnymi kulturami. Dyplomacja kulturalna to delikatne narzędzie, które może przekazać pozytywny komunikat o różnorodności, możliwościach, indywidualnej ekspresji, wolności słowa czy rządach merytokracji. Źle użyta może działać negatywnie, może otworzyć drzwi kraju goszczącego, gdy relacje pomiędzy dwoma państwami są napięte. Jej skuteczność jest największa, gdy zaspokaja zainteresowania społeczności kraju goszczącego⁶⁸.

Z wyżej opisanych cech dyplomacji kulturalnej najważniejsza jest interakcja. Aby działania w tym zakresie były skuteczne, musi dojść do bezpośredniego spotkania i wymiany informacji między dwoma grupami, zatem kolejnymi ważnymi elementami winni być człowiek i dialog. Dochodzimy do wniosku, że definiowanie dyplomacji kulturowej warto oprzeć na perspektywie studiów kulturowych kreowanej przez Jagiellońskie Studia Kulturowe, odwołujące się do patrzenia na kulturę właśnie z perspektywy człowieka, dialogu i rozwoju. Działania w ramach dyplomacji kulturowej należy więc budować w oparciu o kryterium semiotyczne i aksjologiczne oraz dzięki interakcyjności i rozwojowości. Kryterium semiotyczne mówi o tym, że kultura wymaga opisu jako rzeczywistość, która jest systemem znaczeń, co wymaga jakościowych metod badawczych. Niezbędne jest powiązanie z kryterium aksjologicznym, gdyż te same znaczenia mogą mieć różne wartości. Opisana wcześniej ewolucja pojęcia „kultura” pokazała już wagę tych dwóch kryteriów. Trzecie kryterium – interakcyjności – przypomina, iż kultury i ludzie nie istnieją w próżni, komunikują się ze sobą, spotykają, wchodzi w interakcje. Relacje wpływają na tożsamość. Dotyczy to także badacza, który wchodzi w interakcję z badaną rzeczywistością. Rozwojowość, czwarte kryterium, jest niezwykle ważna. W tradycji jagiellońskiej rozwój oznaczał wzajemny wkład, przetransferowanie wartości, uchwycenie potencjału tkwiącego w różnorodności⁶⁹.

Wydaje się, że człon „dyplomacja” jest odpowiedzią na pytanie, „jak” realizować cele polityki zagranicznej, natomiast drugi człon wyrażenia „dyplomacja kulturalna”, gdy zmierza do wymiaru „kulturowa”, przybliża się do odpowiedzi na pytanie, „dlaczego” warto wzajemnie się rozumieć.

⁶⁸ *Bride the Gap or Mind the Gap? Culture in Western – Arab Relations*, eds. M. Berger, E. van der Plas, C. Schneider, Ch. Huygens, N. Akrimi, Netherlands Institute of International Relations, Clingendael 2008, s. 48.

⁶⁹ Na podstawie: *Jagiellonian Cultural Studies...*, op. cit.

CULTURAL DIPLOMACY – DEFINING CULTURE AND IT'S ROLE ON THE INTERNATIONAL ARENA. PERSPECTIVE OF HUMANITIES

ABSTRACT

Cultural diplomacy is already well-established in the field of international promotion of countries. Both the concept and the projects themselves have evolved over the years from ways of presenting culture and its heritage to attempts to learn about culture and its creators. That is why, at present, projects undertaken within the framework of cultural diplomacy are characterized by taking on a more cultural, developmental and interactional dimension. Defining culture is key to choosing perspective in cultural diplomacy. Bowing to the promotion of the state through culture, focused on interaction and mutual understanding, brings us closer to redefining the concept of cultural diplomacy from exposition to interaction.

KEYWORDS

cultural diplomacy, culture, international relations, humanities

BIBLIGRAFIA

1. Anholt S., *Tożsamość konkurencyjna. Nowe spojrzenie na markę*, tłum. Instytut Marki Polskiej, Warszawa 2007.
2. *Bride the Gap or Mind the Gap? Culture in Western – Arab Relations*, eds. M. Berger, E. van der Plas, C. Schneider, Ch. Huygens, N. Akrimi, Netherlands Institute of International Relations, Clingendael 2008.
3. Cicero, *Tusculane disputationes*, II 5, 13 („Cultua autem animi philosophia est”).
4. Cummings M., *Cultural Diplomacy and the United States Government: A Survey*, Center for Arts and Culture, Washington 2003.
5. Czarnowski S., *Kultura*, Warszawa 2005.
6. Cziomer E., Zyblikiewicz L., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2007.
7. Daszkiewicz W., *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, Roczniki Kulturoznawcze, t. 1, 2010.
8. Haight A., *Co to jest dyplomacja kulturalna? [w:] Międzynarodowe stosunki kulturalne*, red. C. Lewandowski, Wrocław 2001.
9. Hańderek J., *Pojęcia i definicje kultury*, [w:] *Filozofia kultury*, red. P. Mróz, Kraków 2015.
10. Herder J. G., *Myśli o filozofii dziejów*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1962.
11. Jaeger W., *Paideja. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001.
12. *Jagiellonian Cultural Studies. Mobility of cultures*, red. L. Korporowicz, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2012, nr 20/1.
13. Johnson R., *What Is Cultural Studies Anyway?*, “Socil Text” 1986–87, No. 16.
14. Kłoskowska A., *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa 2006.
15. Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1981.
16. Korporowicz L., *Jagiellonian Cultural Studies. Preface*, [w:] *Jagiellonian Cultural Studies. Mobility of cultures*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2012, nr 20/1.

17. Korporowicz L., *Tworzenie sensu. Język – kultura – komunikacja*, Warszawa 1993.
18. Krąpiec M. A., *Człowiek i kultura*, Lublin 2008.
19. Kroeber A. L., Kluckhohn C., *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*, Vintage Books, New York 1952, [online] <http://www.questia.com/PM.qst?a=o&d=100067373> [dostęp: 3.04.2018].
20. Krzysztofek K., *Formy i kierunki dyplomacji kulturalnej Zachodu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1980, nr 7–8.
21. Langowska J., *Polska dyplomacja kulturalna na Bliskim Wschodzie po 2003 roku*, [w:] *Bliski Wschód na rozdrożu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 3 (XI).
22. Laqueur W., *Save Public Diplomacy*, “Foreign Affairs” 1994, ed. 73, No. 5, [online] <http://www.foreignaffairs.com/articles/50323/walter-laqueur/save-public-diplomacy-broadcasting-americas-message-matters> [dostęp: 3.04.2018].
23. Linton R., *Kulturowe podstawy osobowości*, tłum. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2000.
24. Michałowska G., *Istota i geneza międzynarodowych stosunków kulturalnych*, [w:] *Międzynarodowe stosunki kulturalne. Podręcznik akademicki*, red. A. Ziętek, Warszawa 2010.
25. Michałowska G., *Zmienność i instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków kulturalnych*, Warszawa 1991.
26. Nye J., *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, tłum. J. Zaborowski, Warszawa 2007.
27. Ociepka B., *Komunikowanie międzynarodowe*, Wrocław 1999.
28. Olins W., *Wally Olins o marce*, tłum. M. Hereźniak, G. Skonieczko, Warszawa 2004.
29. Pałyga E., *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1984*, Warszawa 1986.
30. Schneider C., *The Unrealized Potential of Cultural Diplomacy: “Best Practices” and What Could Be, If Only...*, “The Journal of Arts Management, Law, and Society” 2009, Vol. 39, No. 4.
31. Sirecka-Wołodko M., *Zagraniczna polityka kulturalna Polski w latach 1956–1970*, Toruń 2011.
32. *Słownik języka polskiego*, [online] <https://sjp.pl/> [dostęp: 3.04.2018].
33. Stelowska D., *Culture in International Relations. Defining Cultural Diplomacy*, “Polish Journal of Political Science” 2015, file:///C:/Users/Justyna/Desktop/PJPS_03_03.pdf [dostęp: 8.07.2018].
34. Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2000.
35. Symonides J., *Kilka uwag o badaniach nad polityką zagraniczną*, [w:] *Teoretyczne problemy polityki zagranicznej*, red. E. Pałyga, J. Symonides, Warszawa 1971.
36. Szondi G., *Filary zarządzania reputacją: dyplomacja publiczna w Europie Wschodniej z perspektywy public relations*, [w:] *Dyplomacja publiczna*, red. B. Ociepka, Wrocław 2008.
37. Tylor E. B., *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofii, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*, tłum. Z. A. Kowerska, Warszawa 1896.
38. Umińska-Woroniecka A., *Od promocji stosunków kulturalnych i naukowych do dyplomacji kulturalnej w działaniach polskiej służby zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2010, nr 5–6 (57–58).
39. *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, red. R. Zięba, Toruń 2004.
40. Znaniecki F., *Nauki o kulturze*, Warszawa 1971.